

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockiem.

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświęconych

Cena numeru 60 marek.

CENA PRENUMERATY:	REDAKCJA I ADMINISTRACJA	CENA OGŁOSZEŃ:
W mieście miesięcznie Mk. 1000.— Z odnośnikiem do domu 1200.— Na prowincji 1200.—	W G r o d n i e „Dziennik Grodzieński” Aleksandrowski zał. 8 m. 4., tel. 226 Conto P. K. O. 5011. Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 pł. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.	W Białymstoku „Dziennik Białostocki” Rynek Kościuszki № 1, tel. 65. Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 pł. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.
Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Pro-wincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, w kromce podlegają opłacie. Conto P. K. O. № 51.071. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów nie zwraca się.		za 1 wiersz lub jego miejsce wysokości 1 mil. przed tekstem 200 mk., w tekście 200 mk., po tekście na str. ogłoszeniowej 90 mk. Układ 1 str. i tekstu 5 szpaltowy, stron ogłoszeniowych 9 szpaltowy. Ogłoszenia zagraniczne i linij okrętowych o 100% drożej, tabele cyfrowe i bilanse o 50% drożej, drobne — za wyraz 50 mk., o poszukiwaniu pracy za wyraz 20 mk. Najmniejsze ogłoszenie 500 mk., jednorazowo. Ogłoszenia zamówione nie mogą być cofnięte. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Ogłoszenia u nas zamówione zamieszczamy w dwóch pismach o wstępnym nakładzie „Dzienniku Białostockim” i „Dzienniku Grodzieńskim.”

Po raz pierwszy na II Targach Poznańskich, — — — — — — — — Po raz drugi na II Targach Wschodnich

Przemysł i handel Obwodów Białostockiego i Grodzieńskiego znajdzie odbicie w numerze specjalnym naszego pisma.

Numer ten ukaze się w znacznie zwiększonym formacie (20—30 str.) w okładce kolorowej

zawierając szereg fachowych artykułów, opisy zakładów fabrycznych i przemysłowych, rozdawany będzie darmo na II Targach Wschodnich. Ceny ogłoszeń do numeru specjalnego: cała str. 100.000 mk.; 1/2 str. 50.000 mk.; 1/4 str. 30.000 mk.; 1/8 str. 20.000 mk.; 1/16 str. 15.000 mk.; 1/32 str. 10.000 mk.

Ogłoszenia zbierają specjaliści agencji, upoważnieni przez Administrację naszego pisma.

KONKURS.

Państwowe Nadleśnictwo Balińskie ogłasza na dz. 19-go września t. bież. konkurs pisemny na sprzedaż około 4000 mp. (mistrzów przestrzennych) drzewa opałowego i około 700 mp. (mistrzów przestrzennych) drzewa papierowego w stanie wyrobionym, loco bindugi kanału Augustowskiego.

Oferty pisemne wraz z pokwitowaniem wpłaty wadium należy złożyć w dniu licytacji przed rozpoczęciem takowej t. j. do godz. 10-ej rano 13 września w Nadleśnictwie Augustów. Wadium w wysokości 200.000 mkp. (dwustu tysięcy marek polskich) złożyć w Kasie Skarbowej w Augustowie lub Grodnie do dyspozycji Nadleśnictwa Balińskiego.

Warunki konkursu do przejrzania w Nadleśnictwie Augustów w Augustowie i Nadleśnictwie Balińskim w Lublinie.

Cena w wolawca: drzewo opałowe 1700 mkp. za 1 mp. drzewa papierowego cena ma być ustalona konkursem i ważność kupna zadecyduje Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Siedlcach.

Licytacja odbędzie się o godzinie 10-ej rano dnia 19 września 1922 r. w lokalu Nadleśnictwa Augustów.

545 4—1

Nadleśnictwo Balińskie.

Polska Placówka zdemobilizowanego żołnierza po 6 latach służby wojskowej

ZAKŁAD
Mechaniczno-Slusarski
w GRODNIU, ul. Stanisławowska 5

(z ukończeniem praktyki wiedeńskiej).

Specjalność: Reparaty wszelkich maszyn, plugów motorowych, motorów, maszyn do szycia, pomp, także na miejscu, jak i na prowincji.

Wykonuje się rowery damskie, oraz męskie, na przejazd. Ceny przystępne.

545 214 2—1

Elektrownia Miejska w Grodnie

ogłasza, że z dniem 1 września 1922 r. opłata za prąd elektryczny pobierana będzie w Magistracie na zasadzie uchwały Rady Miejskiej z dnia 10 sierpnia 1922 r.

Zarząd Elektryczny Miejskiej w Grodnie.

Uwaga!

W składzie materiałów aptecznych i kosmetycznych

D. GURWICZA w Grodnie

Dominikańska № 31, róg Hocevera

można zawsze otrzymać po cenach najniższych w wielkim wyborze: mydła toaletowe, perfumy i różne inne artykuły kosmetyczne oraz galanterie krajowych i zagranicznych fabryk.

25—1

Także przybory dla fryzjerów.

157

Ukraińcy bojkotują wybory.

Warszawa, 29.8 (tel. wł.)

Wczoraj odbył się we Lwowie zjazd delegatów narodowego komitetu ukraińskiego, który uchwalił niewzięcie udziału w wyborach

do Sejmu i Senatu oraz wypowiedział się przeciwko projektowi autonomii dla województw wschodnio-małopolskich.

Powrót Naczelnika Państwa.

Warszawa 29.8 (tel. wł.)

Dziś o g. 10 m. 20 r. powrócił do Warszawy po karkodniowym pobycie na G. Śląsku Naczelnik Państwa. Na dworcu powitali go: min. spr. wewn., Kamiński, min. kolei, Marynowski i zastępca szefa sztabu, gen. Rybak.

Z Ministerjum Skarbu.

Warszawa, 29.8 (A. W.)

Podsekretarzem stanu w Ministerjum Skarbu został mianowany p. Pajans, który dotychczas w Ministerjum wzywał sprawy walutowe.

Utworzenie trybunału administracyjnego.

Warszawa, 29.8 (tel. wł.)

Naczelnik Państwa mianował prezesa Sądu Najwyższego, p. Sawickiego prezesem Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który w myśl jednej z ostatnich ustaw sejmowych, zostaje utworzony.

Z prezydium Rady Ministrów.

Warszawa, 29.8. (A. W.)

W prezydium Rady Ministrów zostało przywrócone stanowisko podsekretarza stanu, które miał z nominacji p. Studziński, dotychczasowy dyrektor departamentu prezydium Rady Ministrów.

Żądania żydów wileńskich.

Wilno, 29.8 (A. W.)

„Wileńskie Utro” ogłasza wiadomość o żądaniach, jakie przedstawicie wileńskiej gminy żydowskiej: dr. Wygodzki i dr. Szabad, wysunęli na audjencji u prezesa ministrów Nowaka. Żądania te obejmują: 1) zwiększenia subsydjów dla szkół żydowskich, 2) wpłynięcia na organy samorządowe, aby udzielały lokali, światła i opał szkołom żydowskim, 3) jaknajrychlejszego wprowadzenia w życie statutu ziemi wileńskiej i uwzględnienia w nim potrzeb szkół żydowskich, w Wileńszczyźnie.

Przed wyborami kowieńskimi.

Wilno, 29.8 (A. Wsch.)

Termin składania list kandydatów do sejmu kowieńskiego upływa dnia 4 września r. b. W związku z tem stronnictwa litewskie rozwijają silną agitację.

Powrót repatriantów litewskich.

Kowno (A. W.) 29.8.

Według danych ministerstwa spraw wewnętrznych powróciło dotychczas na Litwę 250.000 repatriantów z Rosji. Pozostałe 50 tys. ludzi, znajdujące się jeszcze w Rosji, przybędzie zapewne przed 1 listopada r. b.

Przed wyborami na Łotwie.

Ryga, 29.8 (A. W.)

W ciągu 4 dni ostatnich zgłoszono następujące listy kandydatów do Sejmu w okręgu ryskim: listę centrum demokratycznego, oraz bezpartyjną na czele z orwiedniczącym konstytuandy Czak-sze, listę letgalińczyków, zjednoczoną listę rosyjską, listę staro-wierców i listę zjednoczonego bloku stronnictw żydowskich.

Pożar gmachu poselstwa rosyjskiego.

Konstantynopol 29.8. (A. W.)

Donoszą z Angorii, iż w niedziele wybuchł pożar w gmachu poselstwa rosyjskiego, które spłonęło całkowicie. Przyczyną pożaru jest podobno podpalenie.

Giełda Warszawska.

Warszawa 29.8 (tel. wł.)

Nowy Jork 8675,—8550—8565
Kanada 8550
Berlin 6,35—6,75.—6,60
Milionówka 1,590—1,585.

Notowania niemieckiej giełdy białostockiej.

(Kantor wymiany Lachowera i Rożan-skiego)

z dnia wczorajszego:

Dolary 8500—
Marki niem. 7,—
Franki 600

Polskie Centrum—to jasna przyszłość Polski.

Kto staje do wyborów? Narodowe Zjednoczenie Ludowe. Jak pójdą stronnictwa do wyborów? Polskie Centrum to jasna przyszłość Polski. Nie pójdziemy ani z prawicą, ani z lewicą. Posłów sami sobie obierzemy.

W numerze 9 tyg. ludowego „Gospodarz” znajdujemy pod tytułem „Polskie Centrum, którego wyjątki przytaczamy poniżej.”

REDAKCJA.

Ile mamy stronnictw, tyle stanie przed wyborami i będzie wychwalać, jak umie, swoją partię.

Przyjdą do nas na wieś, organizować będą wiecie i nakłaniać do głosowania na swoich kandydatów: 1) socjaliści (P.P.S.), 2) piastowcy (Pol. Str. Lud.), 3) „wyzwoleni”, 4) empeerowcy (Nar. Part. Robotn.), 5) endecy (Związek Lud. Nar.), 6) chadecy (Chrześcijańska Demokracja), 7) grupa Dubanowicza.

Pierwsze cztery partie idą razem. Jest to lewica skrajna. Trzy ostatnie partie—to skrajna prawica.

Zupełnie na uboczu pozostało dobrze nam znane stronnictwo umiarkowane, nie należące ani do prawicy, ani do lewicy, mianowicie

Narodowe Zjednoczenie Ludowe

Każdy z nas chyba dobrze wie, co dla Polski dała skrajna lewica i prawica. Wiemy, ile kosztowała walka lewicy z prawicą, która wywołała coraz to nowe przesilenia, osłabiała kraj nasz.

Narodowe Zjednoczenie Ludowe szło zawsze drogą środka, drogą umiarkowaną, nie schodząc ani na moment z gruntu państwowego, zawsze szczerze interes ludu popierało (wprowadzając naprz. wolny handel).

Nar. Zjedn. Ludowe było zawsze przy odpowiedzialnej pracy państwowej, nigdy nie zakładało rąk w groźnych chwilach dla Ojczyzny, nie rozbiłoby w tych chwilach rządu, jak robiły to inne stronnictwa, wyciągające swoich ministrów (naprz. ustąpienie Grabowskiego, Poniatowskiego, Daszyńskiego).

Nar. Zjednoczenie Ludowe wiernie spełniało swój obowiązek wobec państwa i ludu, stając do wielkiej odpowiedzialnej pracy pod mezmienionym swym wielkim hasłem: „Bóg, Ojczyzna, Lud”.

Znamy z jaknajlepszej strony działalność 45 posłów Nar. Zjednoczenia Ludowego w Sejmie i zadnemu z tych posłów nikt nie zarzuci jakiegokolwiek afery czy

nadużyć, podczas gdy inne stronnictwa wiele grzeszków różnych mają na sumieniu (naprz. piastowcy).

Jak pójdą stronnictwa do wyborów?

Niektóre stronnictwa pójdą do wyborów luzem, inne będą występować razem po kilka. Lewicowe stronnictwa pójdą niby każde z osobna, lecz właściwie będą tu ciche porozumienie. Prawicę skrajną występuje jako blok stronnictw: Związku Lud.-Nar., Chrześc. Demokracji i grupy Dubanowicza.

Polskie Centrum.

Nar. Zjednoczenie Ludowe, które zawsze stało w centrum wraz ze stronnictwem Katolicko-Ludowym, Polskim Związkiem Kresowym, wespół z organizacjami politycznymi i społecznymi oraz grupami działaczy bezpartyjnych, reprezentującymi kierunek umiarkowany, utworzyło Komitet Wyborczy pod nazwą „Polskie Centrum”.

Polskie Centrum powstało po to, ażeby Sejm przyszedł miał większą umiarkowaną, ażeby państwo nie było narażone na próby, doświadczenia wszelkiego rodzaju, czy na modłę prawicy, czy na modłę lewicy. Jednocześnie Polskie Centrum ma, jak głosi odezwa, „zszeregować do wyborów tych obywateli Rzeczypospolitej, którzy uznając za naczelny postulat sprawę obrony i rozwoju Państwa Polskiego, rozumieją jednocześnie potrzeby i interesy szerokiego mas ludowych oraz doniosłość zasad religijno-moralnych w życiu publicznym.”

Polskie Centrum—to jasna przyszłość Polski.

Jest tak w istocie, Bracia Włościanie. Do Polskiego Centrum wędzą ludzie, którzy nie wezmą udziału w walkach partyjnych, a pracować będą dla dobra kraju i ogółu.

Wierzymy, że mimo całej wysiłku lewicy i prawicy zwycięży i wśród ludu i w całym naszym narodzie kierunek umiarkowania i chrześcijańska sprawiedliwość.

Na przykładzie Rosji widzimy, jaki to raj sprowadza socjalizm.

Powiedzmy, Bracia Włościanie,

wszystkim partiom i ich agitatorom czy z lewicy, czy z prawicy,

którzy zaglądną do wioseł i miasteczek naszych, że mamy dość ich palutnego gadania, że mamy dość walk, sporów, kłótni. Pójdziemy z Polskim Centrum, ze stronnictwami umiarkowanymi. Nie wiercie tym wszystkim gadaczom, którzy siedzą się tu, do nas, z różnych stron na wybory. Gdzie oni byli dotychczas?

Dlaczego nie pracowali dla ludu, a tylko, kiedy wybory już na nosie, przyjeżdżają po nasze głosy.

Różni tacy przybyśnie obiecują złote góry, żeby zdobyć głosy wyborców, a jeśli ich plany kto odkryje i pokaże wszystkim, gdzie się prawda święci, chcą siłą, pięścią i kijami zwyciężyć, jak to

miało miejsce z napaścią na redaktora naszego pisma.

Posłów sobie sami wybieramy.

W najbliższym czasie zwołane zostaną przez Polskie Centrum zjazdy powiatowe i potwierzone komitety wyborcze powiatowe, delegaci tych komitetów utworzą Komitet Okręgowy w każdym okręgu Wyborczym, a ten zadecyduje, kogo wystawić należy na posła.

W ten sposób kandydatami Polskiego Centrum będą ludzie, którzy zasłużyli na to swoją pracą i którzy potrafią należycie bronić praw ludu w Sejmie i poza Sejmem.

Z pozdrowieniem włościańskim
Wojciech Skiba.

Ludwik XVI—to baran, rzucony między lwy. Chce uciekać, chce bronić się: kasałby—gdyby mógł.
— Zdradca—ryknęły lwy.
I rozdarły go.
A potem pożarli się wzajemnie.

(Wiktor Hugo).

DANTON.

Wkrótce.

Obwody głosowania.

Miasto Białystok zostało podzielone na następujące 26 obwodów:

1) Rynek Kościuszki, Lipowa, Kilińskiego, Zamkowa.

Lokal komisji obwodowej komisji wyborczej oraz lokal wyborczy tego obwodu znajduje się przy ul. Sienkiewicza 1. Klub „Ognisko”.

2) Ulice Sienkiewicza, Ryska. Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Sienkiewicza 36, Biblioteka żydowska.

3) Ulica Zamenhofs, Kupiecka. Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Zamenhofs 19, „Linus Cheilum”.

4) Ulice Żydowska, Brańska, Brudna, Gieldowa, Różańska, Piotrkowska, Łódzka, Okrągła, Nowy Świat, Białostockańska.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Różańskiej 3, „Linus Hacedek”.

5) Ulice: Książęca, Szlachecka, Żytńska, Grajewska, Częstochowska, Polna, Czysta, Botaniczna, Przejazd, Artyleryjska, Północna, Słepa.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Częstochowskiej 5, mieszkanie p. Sapirsztajna.

6) Ulice: Kolejowa, Knyszyńska, Wiatrakowa, Choroszczańska, Alta, Prowiantowa, Magazynowa, Marcukowska, Żółtkowska szosa, Wykostoczek, Marcuk fabryczny.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Wiatrakowej 2, mieszkanie p. Walendziuka.

7) Ulice: Antoniukowska, Antoniuk (kol. i fabr.) Białostock

wieś, ul. Kozłowa, Sitarzka, Trochimowska, Ogrodniczy Wysokości.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ulicy Antoniukowskiej 25, mieszkanie p. Królowskiego.

8) Ulice: Jurowiecka, Fabryczna.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Fabrycznej 5, mieszkanie p. Tiochina.

9) Ulice: Węzienna, Wązka, Ciepła, Nowogrodzka, Wiśniowa, Chmielna, Smolna, Wołowa, Poleska.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Poleskiej 12, mieszkanie p. Giesztorowicz.

10) Ulice: Warszawska, Elektryczna, Branickiego.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Warszawskiej 66, mieszkanie p. Grodzińskiego.

11) Ulice: Kościelna, Nadrzeczna, Ogrodowa, Palacowa, Starobojarska, Kraszewskiego, Dzika, Dobra (dwie), Prózna, Sobieskiego, Poznańska.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Palacowej 16, mieszkanie p. Artonowicza.

12) Ulice: Stary Rynek, Słomiska, Kamienna, Wróbla, Glińska, Modlińska, Poprzeczna, Staszica, Piasta, Szopena, Wiktorji, Koszykowa, Monopolowa, Majowa, Słomiska boczna.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Piasta 5, mieszkanie p. Hampel.

13) Ulice: Skorupska, Chłodna, Daleka, Czarnieckiego, Graniczna, Spacerowa, Nowo-Warszawska, Zaściana, Dojlidy dwór i folwark, Krzywe, Krywan, Dojlidy fabryczne, Dojlidy fabryczne, Łukowa, Niecała, Słomiana, Sina.

Lokal komisji oraz wyborczy

Zeby zwyciężyć, potrzeba odwagi, odwagi i jeszcze raz odwagi.

Danton.

przy ul. Nowo-Warszawskiej 6, Szkoła № 6.

14) Ulice: Wasilkowska, Zawadzka, Sądowa, Lubelska, Fabryczna, Dąbrowska, (Wygoda), Glucha, Sosnowa, Bagnowska, Pulkowa, Pieczurska, wieś Pieczurki, Dworzec Poleski i domy kolejowe, Zacieze, folw. Kryńszczyzna.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Wasilkowskiej 31, mieszkanie p. Popławskiego.

15) Ulice: Mickiewicza, Orzeszkowej, Konopnickiej, Krzywa, Augustowska, Drewniana, Boczna, Dojlidzka.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Mickiewicza 15, mieszkanie p. Kampel.

16) Ulice: S to Jańska, Parkowa, Gdańska, Podlesna, Przemysłowa, Las Zwierzyniec, Słowackiego, Piękna, Sucha, Piwna, Wersalska, Czackiego, Brzozowa, Dębowa, Miodowa.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Pięknej 11, „Talmud Tora”.

17) Ulice: Legionowa, Mostowa, Pastowska, Ciemna, Mokra, Widna, Bózniczna, Szkołna, Glucha, Zalewska, Gęsia, Ceglana, Stolarska, Zamojska, Zamojska a.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Bóznicznej 13, mieszkanie p. Sz. Altera.

18) Ulice: Suprańska, Bieleńska, Skidelska, Składowa, Alejowa, Skórzana, Waszyngtona, Mała, Wojskowa, Wolodyjowskiego, Plutonowa, Koszarowa, Siedzińska, Malinowskiego, Argentynska.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Wojskowej 4, mieszkanie p. Starzyńskiego.

19) Ulice: Żelazna, Wesola, Gęsi dwór, Browarna, Szpitalna, Piliarowa, Olszowa, Rabińska, Bracka, Bezimienna przy Mazowieckiej, Rybny Rynek, Sienny Rynek.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Żelaznej 51, mieszkanie p. Awdonowa.

20) Ulice: Surazska, Mazowiecka.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Surazskiej róg Mińskiej „Dom gminy Żydowskiej”.

21) Ulice: Cieszyńska, Mariampolska, Lubelska, Przechodnia, Wlejska, Baranowska szosa, Słoboda wieś, Słobodzki zaułek, Kochanowskiego, kol. Horodnany, Kielecka Radomska, Mohylowska.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Wlejskiej 30, mieszkanie p. Stankiewicza.

22) Ulice: Młynowa, Angielska, Jasna, Cygańska, Ołowiana, Odeska, Kijowska, Sieradzka, Czar

HENRYK DUVERNOIS.

Menu.

Maly Jacques miał dwie babki. Babkę z lewej strony ojca i babkę z prawej strony matki. Obie panie nienawidziły się od chwili poznania. Pomimo usilnych zabiegów nie potrafiły przeskoczyć małżeństwa ich dzieci. Początkowo utrzymywały z sobą stosunki dyplomatyczne, ale później poczęły się kłócić, aż wreszcie zupełnie z sobą zerwały.

Były to dwa odmienne charaktery. Pani Breuge była skąpa, pani Paladon — rozrzutna.

Gdy młodzi się pobrali, pani Breuge darła się:

— Służąca wam wystarczy!

Natomiast pani Paladon radziła:

— Musicie mieć lokaja!... Jesteście młodzi i używacie życia! Nie słuchajcie tej warjacji, która żyje jak zebaczka i pije mleko z wodą!...

Przez osobliwy kontrast skąpa była otyła, rozrzutna natomiast była szczupła i zachowała figurę młodej dziewczyny.

Najlepszym dowodem, że nie trzeba się odywiać langustami i kawłorem jest to, że ona wcale

nie tyje—triumfowała pani Breuge.

A pani Paladon cieszyła się:

— Ta baba napewno umrze na otłuszczenie serca.

Pani Breuge oczekiwała z niecierpliwością tej chwili, kiedy pani Paladon zrujnuje się albo popęlni jakieś i niepożycialne głupstwo. Ze coś podobnego wydarzy się — w to święcie wierzyła. Sfabrykowała nawet pogłoskę, że pani Paladon zamierza pobrać się z pewnym znanym graczem w baccarat.

— Ona jest zdolna do wszystkiego, — utrzymywała — żeby kobieta w tym wieku kazala sobie założyć telefon w sypialni, to już przechodzi w ekie granicze!...

Pani Breuge bowiem nie tylko nie uznawała telefonu, ale także i elektryczności, automobilu, kolejek, kina i t. d. Nowoczesne środki lokomocji uważała za wynalazek Antychrysta i najdalsze odległości przebywała pieszo.

Sama mieszkała w starym z a i s z c z o n y m domu, na jednej z bocznych ulic. Jej służąca i powiernica Amelia pełniła swoje funkcje z ponurą rezygnacją.

— Jest bogata, jak Krezus, a żaluje sobie jajka — twierdziła Amelia.

Co piątek pani Breuge jadła obiad u dzieci. Podawano jej buljon, kotlety wczorajsze i stary

ser. Pan Breuge znał dobrze gust swojej matki.

W sobotę zaś była kolej pani Paladon, matki żony pani Breuge i wtedy obiad był wspaniałą ucztą.

Co piątek maly Jacques jadł obiad u pani Breuge, która go przy tej okazji zasypywała wprost pytaniami.

— Czy twoi rodzice, Jacques, chodzą często do teatru?

Jacques, który był urodzonym dyplomatą, odparł filozoficznie:

— Wcale nie chodzą, babciu!...

— Jakto, nigdy nie byli w teatrze?

— Chodzą tylko wtedy, gdy im ktoś przysła bilety.

— Powiedz mi, kochanie, coś jadł wczoraj na śniadanie?

— Kubek, mleka i kawalek chleba.

— Z masłem?

— Bez!...

— A na obiad?

— Buljon, pieczeń!...

— A na deser, zapewne, konfitury?

— O, nie! Zwyczajny kompot z jabłek.

— A na kolację?

— Sledzia z kartoflami.

Oczywiście, że maly Jacques kłamał. Codziennie bowiem na śniadanie miał czekoladę, a na obiad i kolację najwyszukańsze potrawy,

które artystycznie wprost przyprawiała jego druga babka, pani Paladon, będąca częstym gościem u swej córki, i dająca jej nieocenione wskazówki, dotyczące się sztuki kulinarnej.

Aliści pewnego dnia pani Paladon umarła. Pani Breuge była na pogrzebie swojego największego wroga, ale nawet po śmierci nie mogła jej wybaczyć wspaniałego marmurowego grobowca, który obstałowała sobie jeszcze za życia.

Malemu Jacquesowi została się teraz tylko jedna babka.

Najbliższej niedzieli odwiedził, jak zwykle panią Breuge. Oczy miał spuchnięte od płaczu i ubrany był na czarno.

— Krepa na rękawie zupełnie by wystarczyła — rzuciła pani Breuge — twój ojciec również mógłby nosić tylko taką kreple. Jestem pewna, że sobie sprawił trzy czarne ubrania. Żeby tak wyrzucił pieniądze!...

Nastąpiło uporczywe milczenie. Przerwała je pani Breuge pytaniem:

— Powiedz mi, Jacques, jaki obiad jedliście na pogrzebie. Powiedz mi prawdę! Nie bój się niczego!... nikomu nic nie powiem!...

Tego dnia nie jedli ani obiadu ani kolacji. Za dużo płakali. Ale maly Jacques'a, który miał duszę

szlachetną i niezmiernie subtelną, oburzyła ta podłość babki. Postanowił się zemścić i powiedzieć jej coś takiego, co ją doprowadziło do nieprzytomnej pasji. Przypomniał mu się menu ulubionego obiadu pani Paladon i poczęł je recytować:

— Najpierw były ostrygi!...

— Ostrygi!... Mam nadzieję, że portugalskie.

— Nie, babko. Burnhamskie!

— Angielskie ostrygi! A co dalej? Co dalej?...

— Kuropatwy!...

— Kuropatwy!... Zwarjowali!...

Doprowadzą się do ruiny!...

— Następnie kurczaki, kompot, owoce, krem, ciastka,...

— Dosyć! Dosyć! To dziecko mnie zabije!...

— Sza! pami!...

— Ostrygi! Kuropatwy!... Szampan!... Po powrocie z cmentarza!...

Co za okropność!... Co za brak szacunku!...

Mruknęła:

— Spadek nie jest wielki!...

czegoż więc wyprawili sobie taką ucztę?...

I zakonkludowała smutnie:

— Co oni będą jedli na moim pogrzebie!...

(Przetłumaczył W. P.)



na, Krótka, Żółta, Kijowski zaułek, Zamiejska, Czechowska.
Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Angielskiej № 2, mieszk. p. Kittasa.

23) ulice: Sordowa, Grunwaldzka, Pokorna, Łomżyńska, Bazantarnia.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Grunwaldzkiej 25, mieszk. p. polk. Łukasewicza.

24) ulice: Wilcza, Kacza, Kałuszyńska, Grodzka, Mińska, Zabłudowska, Goniądzka, Wileńska, Indurska, Kowieńska, Sienna, Grochowa, Zasławska.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Grodzkiej 6, mieszk. p. Tartackiej.

25) ulice: Berdyczowska, Orłowska, Szołowska, Palestyńska, Jeżowska, Siedlecka, Cicha, Wolkowskiego, Brukowa, Krakowska, Marmurowa, Plesza, Sukienna.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Krakowskiej 11, mieszk. p. Farbsztejna.

26) ulice: Św. Rocha, Stołeczna, Równoległa, Wronia, Depowa, Kałuska, Grunwaldzka, Zaułek, Włes Starosielce.

Lokal komisji oraz wyborczy przy ul. Św. Rocha 12, dom p. Feinsztejna.

Z powodu „Dnia Akademika”

Ciężki stan materialny polskiej młodzieży akademickiej, stan, którego doskonałą ilustrację stanowią studenci na dworcach kolejowych, w poczekalniach, na strychach domów i t. podobnych ubikacjach, lub masowe opuszczanie studiów dla braku mieszkań nierzadko tylko, zrodzić może poważną obawę o naszą przyszłość.

W każdej dziedzinie czynności społecznych potrzebą jaknajwiększej inteligencji. Tymczasem brak nam prawników, inżynierów i całej masy ludzi wykształconych. Może za lat 10—15 będziemy mieli dostateczną ilość inteligencji, ale dziś usychamy z braku jej. Wszędzie mamy ludzi za mało wykształconych (z przemówienia radnego [mec. Lypce]).

„Możemy dojść do katastrofy! Społeczeństwo ginie!... Sprawa akademicka jest bodaj najważniejszą dziś w Rzeczypospolitej... i t. d. brzmi w przemówieniach naszych posłów radnych i prasie, tej wyrazicieli poglądów i opinii publicznej. Co się jednak robi, aby zapobiec katastrofie?

Rząd przyszedł z wydatną pomocą, gdy młodzież wracała z wojny. Wiele zrobiły misje zagraniczne. Pomoc społeczna w tym względzie stanowi 12 proc. (zaliczając 50 proc.) Dziś rząd cofa swe zasłki. Zagranica zwraca akcję pomocy, cały ciężar t. zw. sprawy akademickiej spada na barki młodzieży samej („Samowystarczalność” — patrz artykuł „Życie młodzieży akademickiej” w „N. Dz. Biał.”), pomóc jej w tym winno społeczeństwo.

„Społeczeństwo ma obowiązek złuzienia sprawy akademickiej dla samego siebie, bo przecież, jeżeli nie będziemy dbali o to, by wykształcić szereg ludzi inteligentnych, to społeczeństwo zginie. Żyjemy w czasach demokratycznych. Ale demokracja nie polega na tym, aby w społeczeństwie nie miało być warstwy przodującej, inteligentnej. Ja rozumiem demokrację w ten sposób, że powinno być odwrotnie. Aby społeczeństwo można było prowadzić lepszemu, niezbędne jest dostarczenie doręgo przewodnika” (z przemówienia p. H. Radziszewskiego).

„Społeczeństwo ma obowiązek złuzienia sprawy akademickiej” — nie wchodzi w grę tu żadna filantropia, co więcej będzie to lokata kapitału na lepszą przyszłość następnych pokoleń, jest to zresztą świadczenie wdzięczności jakgdyby, gdyż młodzież dała do samowystarczalności.

I społeczeństwo zaczyna to rozumieć, dowodem są cytowane poprzednio przemówienia i ten choć skromny dotychczas udział w akcji pomocy młodzieży aka-

Revolucja odrzuca dion, co drzy.
Revolucja ufa tylko bezwzględny.
Danton jest straszliwy, Robespierre niezłomny, Saint Just nieprzejednany, Marat bezlitościwy.
Oni są postrachem Europy.
Niestety. Będą może postrachem przyszłości — rzekł Gauvain.
(Wiktor Hugo).
DANTON.
Wkrótce.

demickiej. Powstały Komitety, mające na celu pomoc młodzieży akademickiej we Lwowie, Krakowie, Stanisławowie, Tarnopolu, analogiczne organizacje istnieją we wszystkich środowiskach uniwersyteckich, w Białymstoku, z inicjatywy p. Wojewody powstaje Komitet Wojewódzki oraz urządza się „Dzień Akademika”.

W dniu tym społeczeństwo białostockie zda egzamin ze swej dojrzałości politycznej i zrozumienia potrzeb ogólnopolskich wobec całego kraju. Nie wątpimy, że potrafi stanąć, jak nierzadko dawno temu, bez różnicy wyznań i narodowości, na prawdziwie obywatelskim stanowisku, wobec tej tak doniosłej sprawy.

I. B.



Białystok.

SIERPIEN
30
Środa

Dziś: Róża Limanowskiej

Jutro: Rajmunda W. Paulina

Wschód słońca o g. 5.42

Zachód o g. 7.30

Wschód ksi. o g. 2.53 pp.

Zachód o g. 12.09 pp.

— **Repatryjanci z Rosji.** Onegdaj przybył z Rosji transport repatriantów z Rosji. Ukraiński Komitet dał im chleb i mleko.

— **Częściowa kanalizacja.** Obecnie przeprowadza się kanalizację górnej części ul. Warszawskiej i Sienkiewicza.

— **Wycieczka żubrów pochodzących z Niemiec** odbędzie się dnia 31 sierpnia i 5 września, o 10 rano, na folwarku Zagórki (przy szosie Zabłudowskiej).

— **Doręczanie pieniędzy.** Od 1 września rb. poszczególne dyrekcje pocztowe będą mogły rozszerzyć rejon doręczania z przyniesieniem do domu przekazów pocztowych i PKO. oraz paczek wartościowych.

— **Der plamiaty.** W miesiącu ubiegłym zanotowano w Białymstoku 19 wypadków duru plamistego, 4 powrotnego i 3 brzuszego.

— **Sprywatyzowanie.** Dyrekcja państwowego gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta prosi o niniejszym podziękowanie wyrażone p. Dyrektorowi, Czesławowi Jankowskiemu, w „Nowym Dzienniku Białostockim” № 192, w ten sposób, że suma Mk. 100,000 — stanowi ofiarę Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, Oddziału w Białymstoku, dziesięć zaś tysięcy jest jego ofiarą osobistą.

Ks. Dr. St. Halko
Dyrektor Gimnazjum.

— **Oględziny sanitarne.** W miesiącu czerwcu lekarze dzielnicowi przeprowadzili 4165 oględzin sanitarnych.

— **55.000 za list.** Za zagubiony zagraniczny list polecony pocztą wypłacono obecnie 55.000 marek nadawcy.

— **Masło polaniane** wobec zwiększonego dowozu o 200 marek na funcie.

— **60 tysięcy za uszyte ubrania.** W ciągu ostatnich tygodni podrozła znacznie robota krawiecka. Uszyte ubrania kosztuje obecnie 60 tysięcy marek. To też wiele osób udaje się z zamówieniami na prowincję, gdzie krawcy są umiarkowani w swoich żądaniach.

— **Odebranie.** W Ekspozycji Urzędu Siedzącego jest do odebrania czarna damska szal roboty fabrycznej.

— **Wykrycie kradzieży w „Hanza”.** Dzięki energicznej pracy Komisarza I Okręgu p. Jasińskiego została onegdaj wykryta kradzież sukna w składzie „Hanza” przy ul. Artyleryjskiej. Sukno znaleziono zakopane na polu w Antoniuuku. Ujęci złodzieje są: Michał Raucki, Władysław Pawłowski i Roman Klemika.

— **Zatrzymanie złodzieja.** Dnia 24 b. m. Urząd Siedzący zatrzymał przy ul. Mińskiej Ch. Szepes, Młynowa 28, wraz z workiem z narzędziami do otwierania i wyłamywania zamków. Jak się okazało, miał on zamiar dokonania kradzieży z mieszkania Z. Grajewskiego (Polna 12).

— **Za zakłócenie spokoju publicznego** odpowiadać będzie Sadowski, (Pułkowa 10).

— **Latarnie od 1 września.** Od 1 września r. b. wszyscy dorożkarze zmuszeni będą mieć latarnie.

— **Wolkowski złodziej na podanych występkach a nas.** Dnia 24 b. m. policja kolejowa aresztowała mieszkańca m. Wolkowskiego, przy którym znaleziono biżuterię znacznej wartości. Biżuteria ta została skradziona Jankielowi Lifszycowi.

— **Wykrycie kradzieży.** W marcu dokonano kradzieży farb u Hugo Petera, (Branickiego 8). Onegdaj Urząd Siedzący wpadł na ślady spławców kradzieży.

— **Za awantury.** Sporządzono protokół na Józefa Okurskiego, za awantury w stanie nietrzeźwym na Rynku Kościuszki.

— **Pojazdowy wyszyk wódek** wykryto w herbaciarni Rochli Liner, (Mazowiecka 18).

Kronika Grodzieńska.

Zebranie organizacyjne Kasy udziałowej odbyło się w niedzielę dn. 27 bm., w lokalu Związku Kółek Rolniczych, ul. Dominikańska 22. Zeszłego roku tu założony Bank ludowy, z powodu małej ilości członków i braku wszelkiej inicjatywy, ugrzązł w beznadziejnym marazmie, postanowiono zatem przekształcić nazwany bank na kasę udziałową i zwołano w tym celu wspomniane zebranie. Mimo obecności delegatów: Związku rewizyjnego kas udziałowych i państw. banku rolniczego, do konkretnych uchwał nie przyszło, albowiem obecni na sali nie reprezentowali całości powiatu, jak sobie tego inicjatorzy zebrania słusznie życzyli. Po wygłoszeniu wstępnego referatu i przedstawienia istoty, jakoteż zakresu działalności kas udziałowych, zebranie rozwiązano, naznaczając następne na dzień 24 września rb.

— **Polityczny wiec „Wyzwolenia”.** Przybyły z Warszawy ob. Pankiewicz zwołał 27 bm. wiec w „Domu żołnierza”. Przybyli licznie z okolicy włościanie zapelnili szczerze wielką tę salę, wiecując, z jedną przerwą, godzin kilka. Organizatorzy nie szczędzili słuchaczom pięknych obietnic, przeprowadzić się mających reform w składzie przyszłego Sejmu pod hasłami programowymi „Wyzwolenia”. Obok uchwalonych kilku rezolucji, w których nie brakło potępiających obecny stan administracji powiatowej, przeprowadzono organizację przedwyborczą, częścią mianując, częścią też wybierając, po trzech delegatów na każdą gminę, którzy mają organizować komitety wraz z całą akcją wyborczą.

Charakterystyczne, że gdy wśród warstwy robotniczej i włościańskiej praca i agitacja przedwyborcza wrę, inteligencja wszystkich zawodów pogrążona jest w dolce farniente. Czyżby była bez zyczeń na przyszłość?

Z ostatniej chwili.

Entuzjazm warszawian gasi straż ogniową.

Warszawa, dnia 26.8 (K. A.)

Wczoraj o godzinie 9-ej wieczór na rogu ul. Chmielnej i Nowego-Swiatu zaczęli się gromadzić wielkie tłumy publiczności i rosłyż każdą chwilą tak, że już o godz. 9 m. 20 cały ruch piesz i kołowy w tem miejscu był zatamowany — tramwaje stanęły. Wszystkie środki zastosowane w celu rozpręczenia tłumy okazały się bezskuteczne — tłum rósł i rósł.

Histeryczne krzyki przeszywały powietrze. Złamane laski i parasole, pomięte kapelusze, poobrywane polt damskich i męskich leżały gromadami na chodnikach i tratowane były przez rozentuzjuszowaną publiczność. Władze bezpieczeństwa traciły głowy. Wreszcie wezwano XIX oddział straży ogniowej i ten przy pomocy strumieni wody sowiecie puszczanej z sikawek z trudem zdołał rozpręczyć publiczność.

Jak się okazało, przyczyną tego niepospolitego zbiegowiska było wystawienie w kino-teatrze „Palace” Chmielna 9 wielkiego obrazu kinematograficznego „Carmen” z rodzaczką naszą Polą Negri w roli głównej. Sala kina była już przepelniona a tłumy warszawian i pięknych warszawianek, którzy nie mogli dostać się na przedstawienie a coraz ich więcej przybywało i w krótkiej chwili powstał cały tumult.

Pomiędzy szczęśliwcami, którym udało się dostać na widowie, znajdował się, jak nas informują, przedstawiciel kino-teatru „Apollo” w Białymstoku, który zazdroścąc powodzenia swemu warszawskiemu koleodze w ten sam wieczór wynajął ten obraz dla Białego-stoku.

Prawdopodobnie i miejscowa straż ogniowa będzie miała dość roboty.

P U F I. Wkrótce.

Z ruchu przedwyborczego. W dniu 27 b. m. zostało otwarte w w Grodnie tymczasowo w lokalu Chrześ. Związków Zawod. ulica Dominikańska 25, biuro Okręgowego Sekretariatu Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Pracy, które rozciąga swą działalność na na Okręg Wyborczy w Grodnie.

Egzamina wstępne. Dyrekcja Gimnazjum imienia Emilii Plater zawiadamia, że egzamina wstępne odbędą się 1 i 2 września br., o godz. 10 rano, w gmachu Gimnazjum, przy ul. Orzeszkowej. Kancelaria gimnazjalna mieści się na I piętrze i czynna jest od godz. 10—2 popoł.

Strajk w fabryce Felngolda ustał. Pracownicy powrócili do pracy, uzyskawszy żadaną podwyżkę.



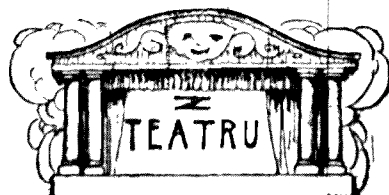
Szanowny Panie Redaktorze!

Niniejszem mam zaszczyt prosić W. Pana wobec listu p. p. Komendanta Związku Strzeleckiego, umieszczonego w N. z d. 25-8-22 r. „Dz. Białostockiego” przyjąć niniejsze wyjaśnienie:

1) Sprawami gospodarczymi Klubu B.O.S.O. zarządza D-r Gawze, od którego zależy wypożyczanie ławek i innego inwentarza Klubu.
2) Przebieg przez garaż B.O.S.O. jest wzbronione i o ile takie wypadki miały miejsce — proszę wskazać nazwiska tych członków straży dla natychmiastowego wzięcia ich z szeregu straży.

Proszę przyjąć wyrazy mego szczerzego szacunku

J. Marsus
Komendant Straży Ogniowej Ochotniczej w Białymstoku.



Otwarcie teatru Miejskiego sezonu 1922—1923.

Grodno.

Od poniedziałku w teatrze naszym wrę intensywna praca nad premierą arcydzieła literatury polskiej, tragedią w 7 miu obrazach J. Słowackiego „Mazepa”. Nowy zespół podjął z całą energią próby i w sobotę dnia 2-go września przedstawi się naszej publiczności na uroczystej inauguracji sezonu. Kompletnie nowe dekoracje oraz kostjomy zostały wykonane w pra-

cowni teatru miejskiego według szkiców teatrów warszawskich. Dyrekcja wystawia „Mazepę” z całą starannością i nakładem pracy artystycznej, nie szczędząc kosztów na nowe kompletnie dekoracje. Sobotnie inauguracyjne przedstawienie będzie chlubą naszej sceny. Nowy zespół, który przybył do Grodna, przedstawia się pod względem artystycznym imponująco. Zostali zaangażowani artyści: Majchrzycki, Karliński (Warszawa, „Rozmaitości”), Dąbrowski Wojciech (Lublin, miejski), Czerniawski (Kraków), Kempłński (Warszawa Praski), Stanisławski (Warszawa, Komedja), Warden (Warszawa, praski), Hellen (Lwów miejski); z sezonu zeszłego pozostały panie: Skarżyńska, Mori, Kidawska, Kornowska, Bortnowska, panowie: Skąpski, Scibor, Ziencia-kiewicz, Bakanowicz.

Reżyseruje „Mazepę” P. Wojciech Dąbrowski, który wystąpi w roli Wojewody. Drugą premierą będzie wesoła komedia Baluckiego „Klub Kawalerów”, w której główną rolę Maryni odtworzy uroczą artystka sceny warszawskiej („Komedja”) p. Stanisławska. Trzecią premierą będzie „Zaczarowane Koło” Rydla.

Dyrektor Skąpski, który nowy sezon otwiera bez odwoływania się o pomoc finansową do społeczeństwa i bez subwencji ze strony ministerstwa Sztuki i Kultury, gdyż pomoc rządu udzielana będzie teatrów, dołu, oddając teatr na usługi kulturalne społeczeństwu, żywi nadzieję, że zarówno ze sfery cywilnych jak i wojskowych teatr Grodzieński spotka się z żywym poparciem; że wyrazi się ono w żywym zainteresowaniu sięlosem tejwającej gwiazdy i gromadzić będzie stale i ię naszego towarzysztwa; że każdy polak będzie czuł się w obowiązku popierać teatr nie słowem lecz czynem; że teatr ten stanie się potrzebą kultury naszego społeczeństwa i że zarówno sfery wojskowe jak i cywilne będą czuły się w obowiązku przez jak najliczniejszą frekwencję los teatr ugruntować.

Zespół został znacznie powiększony i ulepszony. Budżet teatru poważnie wzrósł. Niechże wzrosną również i opieka nad przybytkiem „Melpomeny” społeczeństwa i Magistratu. Niechże teatr nie świeci pustkami, która są najsmutniejszym świadectwem ubóstwa kultury miasta. Jeśli Grodno chce być miastem polskim, musi zrozumieć, że popieranie teatru to obywatelski obowiązek.

Kasa teatru sprzedaje bilety od piątku, ceny miejsc z rozporządzenia Departamentu Sztuki i Kultury podwyższone od dnia 2-go września odpowiednio do wzrostu budżetu i cen w teatrach miejskich na prowincji.

